GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 27.

W Niedzielę Dnia 3. Kwietnia 1803.

Z Wiednia d. 26. Marca.

J. C. K. M. w nadgrodę 30 letniey chwalebney woyskowey służby podpółkownika Jakóba Garzuli w regimencie Gradiski, raczył go z całem iego potomstwem do godności ślachectwa z uwolnieniem od taxy nayłaskawiey wynieśc.

Arcy Xżna Jmć Amalia, wdowa po Xciu Parmeńskim, odwiedziła d. 17 t. m. po południu dom inwalidow w Pradze, rozmawiała uprzeymie z inwalidami i udarowała ich 155 ryn. aby im w dzień S. Józefa rozdane zostały.

Miasto Lwow doznało na d. 27 Lutego r. b. okropnego zdarzenia, i całe strachem przerażone zostało. Przez cały ten dzień wiał straszny wicher, iakiego od roku 1802 w tym że dniu przypadłego nie pamiętaią. Pod czas tey burzy wybuchnął na Krakowskim przedmieściu w żydowskim domu ogień, i zaraz pobliskie [illegible] zapalił. Wiatr nietylko ogień rozniecał, ale nawet iskry i palące się gonty na mieście [illegible], tak iż całe było w niebezpieczeństwie spalenia się, Spieszny ratunek zapobiegł iednak szerzeniu się ognia i zaięte iuż domy w mieście i na podwalu ocalił. Szkoda iednak iest wielka, ponieważ spalone domy żydowskie wiele w sobie mieściły wina i wodki, procz tego spaliło się wiele bardzo obligacyi skarbowych, wexlow i innych dokumentow.

D. 28 Lutego w szaroszerskim kommitacie, a mianowicie w Bardyowie dało się uczuć o godzinie w pół do piątey zrana trzęsienie ziemi, iednak żadney szkody nie zrobiło. Tęgie zimno dokuczało tym okolicom aż do 3. t. m, potem nastąpiło łagodnieysze powietrze. Sniegu iest tam w wielu mieyscach na dwa sążnie grubości.

Z Zemlina d. 14. Marca.

Przybycie nowego baszy do Belgradu, sprawiło tam wielkie zamięszanie, dla czego nawet handlowe związki między tym i naszem miastem, ustały. Janczarowie oświadczyli się, iż nowego baszy poty nie uznaią, poki im zaległego od 9 lat żołdu albo sam nie wypłaci, albo od W. Sułtana wypłacenia nie wyrobi. Z tym zleceniem wysłali do niego kilku deputowanych do Semendrya, gdzie już z swemi Spahami przybył. Nowy basza, chce iak słychać, wszystkich użyć środkow do powściągnienia Janczarow, i na ten koniec miał iuż przeciw Belgradowi wysłać Spahow, dla oblężenia go i przymuszenia gwałtem nieposłusznych do poddania się. Wiadomość ta wielki strach w Belgradzie sprawiła, kupcy pozamykali sklepy i chcieli się z kosztowniey-

szemi rzeczami wynieść, ale Janczarowie nie pozwolili. Gotują oni ſię do obrony, ale trudno im ſię będzie utrzymać, ponieważ znikąd żywności nie doſtaną. W krotce więc potrzeba ſię tam krwawych scen spodziewać. — Zegluga na Dunaiu iuż ſię otworzyła, i przeszło 100 ſtatkow popłynęło do tureckiego Banatu po zboże, przez co u nas tak wygorowaną iego cena spadnie.

Z Altony d. 22. Marca.

Dziś w południe zwłoki nieśmiertelnego poety Klopstoka zoſtały pogrzebane z winną mu uroczyſtością na cmentarzu wsi Ottensen obok iego małżonki, która go 30 laty do grobu poprzedziła, pod lipą, która na ow czas była zasądzona, a dziś znacznie wyrosła. Rożni w Hamburgu mieszkaiący zagraniczni miniſtrowie, wiele członkow senatu, duchowieńſtwo, profeſſorowie i wiele innych osób towarzyszyło więcey w 100 powozach zwłokom iego z Hamburga, pomiędzy któremi ieden tylko brat młodszy radca handlowy Wiktor Klopstok znaydował ſię z familii. Członki tuteyszego muzeum, profeſſorowie król. gimnazyum i wiele innych znakomitych osób, czekały na zwłoki przy bramie, które potem przez całe miaſto Altonę aż do Ottensen poprzedzały. Dwoch marszałkow iechało konno przodem, a trumnę 4 kapelusze honorowe otaczały. Zwłoki poſtawiono przed ołtarzem w kościele, a chor z 80 dziewcząt z obu miaſt złożony przy liczney orkieſtrze przyspiewywał nabożnie pienia rożnych autorow, potem przyozdobiona wieńcami trumna, na którey leżała srebrna Xiążka spuszczoną zoſtała do grobu. Piękna pogoda towarzyszyła temu smutnemu obrządkowi, a tłumy ludu obu miaſt zapełniały ulice oddaiąc winny hołd iego pamięci za całą niemiecką oyczyznę. Na grobie iego wyryto naſtępuiące wiersze:

Stań Przechodniu! Poeta co Boskiemi tony
Opiewał Meſsyasza, tu iest pogrzebiony.
Patrz i Marmur czci godnym ozdobny imieniem
Jeżli możesz łez tkliwych nie zleway strumieniem,
Zszedł Klopstok Niemcy swego Poetę żałuią,
Na długi żal talenta wielkie zasługuią;
Ale nie wszystek umarł kiedy sława żyie
Laur nieśmiertelny, martwe iego zwłoki kryie.

Oxisitus Falezius.
Rzymski Arkad: pisał nieutulony w żalu.

Z Medyolanu d. 7. Marca.

Miniſter woyny ogłosił naſtępuiący rozkaz: Zaciągaiący ſię z własney ochoty do woyska Rzpltey, powinni ſię zaciągać do piechoty naymniey na lat 4, a do artylleryi, indzynierow i iazdy na lat 6. W tymże rozkazie wyraża, iż żadnemu narodowemu żołnierzowi nie będzie dawany urlop od 1 t. m. aż do 31 Października, wyiąwszy niektóre ważne przyczyny.

W gazetach naszych czytamy naſtępuiący artykuł pod d. 26 Lutego z Genui: "Niektóre pisma ogłosiły były, że oyciec S. wydał 3 bule dworowi madryckiemu: przez pierwszy Xżę Pokoiu miał bydź upoważniony do wizytowania wszyſtkich klasztorow &c. w Hiszpanii; na mocy drugiey miał rząd pobierać dochody przez 20 lat z wszyſtkich wakuiących prebend, a trzecia upoważniała arcybiskupa Toledy do znieſienia tyle klasztorow ile mu ſię będzie zdawało. Otoż cała rzecz kończy ſię na tem, że kardynał Bourbon arcybiskup Toledy ieſt apoſtolskim wizytatorem wszyſtkich klasztorow w Hiszpanii, ale nie ma mocy ich znoszenia. Bulą zaś którą odebrał Xżę Pokoiu, było brewe, przez które Oyciec S. mianuie wspomnionego kardynała wizytatorem. A co do prebend, Oyciec S. widząc ſpital madrycki w potrzebie, uſtąpił na ten ſpital dochodow z 3 beneficyow z 52

zostawionych w Hiszpanii stolicy S. które były zawakowały po śmierci kardynała Zelada.

Z Amszterdamu d. 12. Marca.

Nasz rząd odebrał od konsula batawskiego z Mallagi wiadomość, że Dey algierski d. 16 Stycznia wydał Francyi woynę; zawarty więc w r. p. pokoy trwał tylko 5 miesięcy.

Jenerał Cezar Berthier brat ministra woiennego, dotąd przeznaczony na szefa sztabu głownego do Luizyany, został mianowany jen. zawiadowczą wyspy Tabago, a na iego mieysce popłynie do Luizyany jenerał Garreaux.

Handel do Indyy wschodnich iest w prawdzie wolny, ale tylko od Sumatry do przylądka dobrey nadziei tak iż wyspy Moluckie &c. nie maią handlu wolnego.

Z Filadelfii d. 24. Stycznia.

Nasze dzienniki mieszczą w sobie plan, który Tomasz Payne w r. 1794 obcemu rządowi podał, do zrewolucyowania północney Ameryki.

W Richmondzie w Wirginii otworzono bank z 1 ½ mill. Dollarow, a każda akcya ma bydź po 100 dollarow.

Jest teraz rzecz w robocie, aby kray Mayne składał nadal 13stą prowincyą naszego związku.

W naszey Rzpltey zima t. r. iest nadzwyczaynie tęga. W Windsor d. 18 Grudnia zimno doszło 24 stop co iest 2 stopniami więcey od zimna iakie tam tylko kiedy pamiętaią.

Doktor Jenner w Londynie przysłał naszemu doktorowi Waterhouse piękny roboty srebrną, a wewnątrz wyzłoconą tabakierę z napisem: " Od Jennera starego świata Jennerowi nowego świata.,,

P. Hawkins wynalazł bardzo prostą machinę, którą każdy bez wszelkiey inney pomocy może bardzo wiernie swoy własny portret w iedney minucie zrobić.

W kongresie wiele członkow nader żywo mowiło, że z francuzkiey i hiszpańskiey strony względem odstąpienia Luizyany dla Francyi, przez co ważnego dostaiemy sąsiada, nic urzędownego naszemu rządowi ani szczegołow warunkow nie doniesiono. Zresztą oczekuiemy rozstrzygnienia sporow naszych z Hiszpanią od układow w Europie.

Od Menu d. 12. Marca.

Podług doniesień z Monachium J. Imp. M. zezwolił na zniesienie bawarsko maltańskiego ięzyka dla wynadgrodzenia Elektora Jmc za biskupstwo Aichstädzkie. Czysty dochod komanderyi tego ięzyka wynosi rocznie 171,000 ryń. rachuiąc kapitał po 3 od 100 wartość dóbr wynosi 5,700,000 ryń. Ten ięzyk miał bydź zaraz zniesiony po wstąpieniu na tron dzisieyszego elektora, ale reklamacya Pawła I. utrzymała go, i z Rossyyskim ziednoczyła.

Przez sekularyzacye przeszło 1 mill. katolikow dostało się pod panowanie protestantow, a tylko 176,450 protestantow z miast rzeskich poszło pod panowanie katolickie.

W spuściznie Gleyma znayduie się kapelusz Fryderyka W. którego ten ukoronowany bohater przez kilka lat używał, a po śmierci iego dostał go Gleym bez trudności.

Xżę następca Saxen Weymar wyiechał z Ratyzbony do Monachium.

Dano na wynadgrodzenie hrabiom rzeskim w Szwabii opactwo Ochsenhausen, i iuż od hrabi Metternich obięte zostało. W wirtembersk em nakazano z 30 głow 1 rekruta.

Z sekularyzowanych klasztorow Xstwa Hildesheymskiego będą w przyszłym miesiącu przedawać przez licytacyą 200 oxetow reńskiego wina.

Sławny Pestallozzi chce z dochodu Xią-

żek szkolnych, które wydaie, założyć dom sierot; życzyć tylko należy, aby publiczność iego zamiarowi odpowiedziała.

Z Rzpltey Jońskiey d. 16. Stycznia.

Onegday obchodzono w Korfu z naywiększą okazałością urodziny Nayiaśnieyszego Imperatora Jmć Wszech Rossyy Alexandra I. tego wspaniałomyślnego Monarchy. Wieczorem pałac Kawalera Sorokina wodza marynarki rossyyskiey w tych stronach był nayokazaley oświecony, a na facyacie pałacu paliły się w transparentach herby Imperatorskie. Na teatrze Sgo Jakóba, którego dekoracye wystawiały godła przyszłego szczęścia Rzpltey Jońskiey, dana była przecudna kantata na cześć wspaniałomyślnego monarchy Alexandra I. poczem pełnomocnik Imperatorski hrabia Mocenigo dał bal maskowy, który co do wytworności i okazałości przewyższył to wszystko, cokolwiek dotychczas na naszych wyspach widziano. Spokoyność i porządek powracaią do naszey Rzpltey, a wszyscy błogosławią imię dobroczynnego Alexandra.

Ustanowienie nowego tymczasowego zgromadzenia narodowego sprawiło powszechną radość w mieszkańcach 7 wysp naszey Rzepltey. Zebranie iego nastąpi w sposób nayslusznieyszy i naybardziey zaspokaiaiący. W krotce się ono zgromadzi i zacznie pracować nad wielkiem dziełem urządzenia naszey Rzepltey. Z tego powodu wyszły następuiące urzędowe pisma:

"Oycowski i mądry głos waszego rządu wzywa waszey uwagi do przywrocenia ustanowienia, które wam drogie bydź powinno, ponieważ wam daie sposobność stania się godnymi naszego losu, który wam łaska naszego wspaniałomyślnego monarchy przygotowała. Oby tymczasowy senat mogł pod iego opieką stać się cnot wszelkich wzorem, oby mogł stać się twórcą, sędzią, i władzą wykonawczą tych przygotowuiących czynności, które doskonałe materyały do budynku trwałey Rzpltey dadź muszą. Ja świadek pierwszych krokow, które wasze zgromadzenie narodowe zrobi, pierwszy zapowiem skutek waszego przedsięwzięcia iako mi zlecił moy wspaniałomyślny monarcha. Zapowiadam wam, że opatrzę wasz senat wszelką mocą, która mu potrzebna będzie, oby urządzenie zwłoki niecierpiało. Wypędźcie z serc waszych dumę i uroszczenia niech na ich mieysce umiarkowanie nastąpi. Mądrość, determinacya, i republikancka tolerancya powinny kierować waszem postępowaniem. Niechay nie rozsądna duma nierządne namiętności i bezrozumne przesądy nie uwodzą fałszywego patryotyzmu. Oddaycie się dobru publicznemu a nie prywatnemu interessowi. W krotce stanie między wami naywyższa magistratura, która wam będzie rozkazywać i którey słuchać musicie. Dan w Korfu d. 18 Grudnia 1802.

Hr. Mocenigo pełnomocnik J. Im. M. Wszech Rossyy.

" Xżę i prezydent głównego rządu Rzepltey Jońskiey. — Wy 7 wysp dziś ziednoczone, byłyście rozerwane, wystawiałyście nayśmutnieyszą przyszłość, a rewolucyyna anarchia szarpała was i niszczyła. Wkrótkim czasie wzniesłyście się do lepszego losu, cieszycie się pokoiem i iesteście lepiey rządzeni. Poruszało was niespokoyne szaleństwo, że sami chcieliście rządzić, i nazywaliście intolerancyą bydź rządzonemi od współobywateli. Teraz cieszycie się pokoiem, owocami pieczołowitości sprawiedliwego rządu, czekaią Was wszystkie korzyści narodowego rządu, nie wystawuiąc Was na skutki obrażoney oyczyzny. Jest czas, ażeby publiczne interesa z większą przezornością i okazałością kierowane były, aby stosowna liczba reprezentantow podięła się pracowitego urzędu kierowania intere-

sami narodu. To będzie zgromadzenie tymczasowo narod reprezentuiące, a narod iest odpowiedzialny mocarſtwom zapewniaiącym naszą wolność, a nayszczególniey Nayiaśnieyszemu Imperatorowi Jmć wszech Roſſyy za przywrocenie Rzepltey i ustalenie zasad wolności. Rząd głowny stanowi zatem zgodnie z JW. Pełnomocnikiem Hrabią Mocenigo, że senat ma bydź odnowiony podług naſtępuiących zasad: 1) Liczba reprezentantow z każdey wyspy do senatu nie odmieni się; 2) ciało obiercze na każdey wyspie składa się z urzędnikow, sędziow i mieszkańcow do wszyſtkich klas należących; 3) reienci prezyduiący w ciałach obierczych podaią dwoistą listę obierczą, z których się senatorowie wybierać maią; 4) będą mianowane 4 senatorskie kommiſſye: 1*sza* do powszechnego rządu, 2*ga* do ekonomii, 3*cia* do woyskowości, a 4*ta* do inter: zagr: 5) kommiſſya ekonomiczna i woyskowa ma senat pomnożyć słusznemi obywatelami. Kommiſſya dotychczasowa ekonomiczna polityczna przestaie urzędować; 6) Każda kommiſſya otrzyma od Xcia Naczelnika senatu swoie formy udzielone mu od pełnomocnika imperatorskiego; 7) ministeryum senatu będzie miało sekretarza, którego senat obiera; 8) Tayne głosowanie oprocz wybiorow nie ma w senacie mieysca; 9) to urządzenie ma na celu urządzenie narodu usłanie drogi do prawodawstwa a tym sposobem zapewnienia szczęścia narodu; 10) dwoiste listy obiercze są dziś od nas do wszystkich regentow dla szybkiego wykonania nayśpieszniey rozesłane. Dan w Korfu dnia 18 Grudnia 1802.

Teotochi Xżę i prezydent.

Z Paryża d. 14. *Marca.*

Wiadomość o poselstwie Krola Angielskiego do parlamentu sprawiła tu wielkie wrażenie. Papiery rządowe spadły po 60 od sta.

Wczoray żona pierwszego konsula przyymowała ciało dyplomatyczne i bawiących się tu cudzoziemcow. Lord Whithworth znaydował się tamże. Dwukrotnie mowił z nim pierwszy konsul o rzeczach oboiętnych, gdy nagle zwrociwszy się do niego, zapytał: " Odebrałeś WPan listy z Londynu? -- Odebrałem Ob. Konsulu — " Walczyliśmy przez lat wiele; byłoby nieszczęściem Europy, gdybyśmy na nowo boy rozpoczynać mieli; ale łamiący pokoy odpowiedzą za to przed Bogiem i ludźmi. „

Angielski półkownik Laroche otrzymał rozkaz od policyi w 3 dniach z Francyi wyiechać.

Dotąd Monitor ze strony naszego rządu nic nie wspomina względem poselstwa Krola Angielskiego.

Onegday rząd zakazał wywozu gotowych pieniędzy z Francyi.

Pierwszy konsul dał deputowanemu helweckiemu ob. Stapferowi 10 wielkich złotych tabakier, aby ie w imieniu iego rozdał między 10 członkow składaiących konsultę helwecką w Paryżu, i którzy wspólnie z deputacyą francuzką układali nową konstytucyą dla swey oyczyzny. Na wieczkach znayduią się następuiące dyamentowe cyfry P. F. H. P. (peuple français, helvetique peuple.

Onegday o godzinie 8 z raną pierwszy konsul ze swoią małżonką i z ministrem dochodow udał się do tuteyszey mennicy. W iego przytomności bito złote i srebrne monety, które na iedney stronie miały popierś Bonapartego a na 2giey stronie: " Pierwszy konsul odwiedził mennicę d. 12 Marca. „ Bonaparte widząc, że każdą sztukę trzeba do stępla rękami wsadzać, oświadczył życzenie, aby można do tego machinę wynaleść. Uważaią, że Bonaparte pierwszy z naczelnikow narodu francuzkiego odwiedził mennicę.

Zima na nowo się zaczyna. Listy z pro-

wincyy donoszą, że cybulki szafranowe wiele ucierpiały, i że się trzeba bardzo lękać o przyszły zbior szafranu.

Głowny zawiadowca Martyniki, Gwadelupy admirał Villaret Joyeuse wspólnie z prefektem osadowym radcą stanu Bertinem uwolnili mieszkańcow S. Łucyi od podatkow od domow i niewolnikow. Za przywiezienie iednego Murzyna na okręcie francuzkim wyznaczono nadgrody 150 fr. Każdy przybywaiący Francuz lub cudzoziemiec dostanie bezpłatnie grunt do uprawy.

Nasz poseł w Sztokolmie ob. Bourgoing przyiedzie na nieiaki czas do Paryża, a tymczasowo zastępować go będzie sekretarz legacyi Caillard.

Jeszcze d. 6 Lutego fregaty Rhin i Cornelia wypłynęły z Tulonu, dla krążenia przy Algierze i zasłaniania naszego handlu. W tymże celu wypłynęła i fregata Muiron. Dey algierski naszemu kommissarzowi we 2 miesiącach kray swoy opuścić kazał.

Słychać znowu, że pierwszy konsul obieżdżaiąc Niderlandy będzie się widział z Krolem Pruskim w Wesel.

Dnia 7 Sierpnia r. p. wypłynęła fregata la Fraternité, i niesłychać, aby gdzie do europeyskiego portu zawinęła. Lękać się należy aby gdzie nie zginęła na morzu, gdyż innę okręty, ktore w tymże czasie z St. Domingo odpłynęły szczęśliwie przybyły.

Po ukończeniu rewiy pierwszy konsul zasłużeńszym woiownikom rozda nadzwyczayne nadgrody każdą od 300 fran: 8 ich iest przeznaczonych dla każdego połku iezdnego, a 6 dla każdego półku pieszego.

Przy nowym Jorku fregata portugalska Aurora o 550 beczkach wyleciała na powietrze. Było na niey 40 fas prochu. Z ekwipażu tylko 34 osob wyratowano. Maytek, którego mało co przedtem kapitan ukarał, miał zapalić okręt, którego ładunek szacowano 60,000 f. szt.

Słychać, że jenerał Duroc wyiechał do Berlina.

Z Brestu pod d. 2 donoszą: " Wyprawa do Indyy wschodnich pod jenerałem Decaenem w tych dniach rozwiia żagle. Składa się z okrętu liniiowego Marengo o 74 armatach; z 4 fregat Atalanty, Bellepoule, Semillanty, La Cote d'Or, i ze statku przewozowego Marie française. W siadłe woyska składaią się z 2 batalionow piechoty, kompanii artyleryi, kompanii gwardyi i korpusu officyerow do 2 batalionow Seapoiow, które w Indyach wschodnich uformowane bydź maią. Płynie nadto wielu rzemiemieślnikow i professyonistow. Jenerał Decaen z częścią sztabu głownego i z kontra admirałem Linois znayduie się na okręcie Marengo. Wielka liczba urzędnikow cywilnych iest po innych okrętach rozdzielona.,,

List prywatny z Cap François na St. Domingo pod d. 11 Stycznia donosi: " Miasto Port de Paix iest znowu zaięte od 2000 ludzi z Tulonu przybyłych. Dowiaduiemy się, iż buntownicy wytrzymywali attak od południa aż do 5 wieczorem, w którym czasie woyska weszły do tego miasta. Mieliśmy 3 zabitych a 17 rannych. Jenerał Rochambeau iest szacowany i poważany powszechnie.,,

Na ostatniey audyencyi przedstawili pierwszemu konsulowi: Kardynał Kaprara kawalerow Giustinianiego i Laurenta; lord Whithwort 13 Anglikow; hrabia Markow półkownika Baturyna i kawalera Mirbacha; poseł szwedzki baron Ehrenswärd pazia Stokenströma i maiora marynarki Sinclaira.

Oprocz P. Marrona są plebanami przy tuteyszych reformowanych kościołach i od pierwszego konsula potwierdzeni P. Mestrezat z Genewy, teraźnieyszy kaznodzieia w Bazylei, i Rabaut Pommier bywszy pleban w

Montpellier i członek konwencyi narodowey.

Tuteysze statystyczne towarzystwo chce otworzyć lekcye statystyki.

Rząd Ameryki północney wysłał Pana Monroe bywszego posła w Paryżu do Madrytu i do Paryża dla zagodzenia kłótni powstałych z Hiszpanią, a z naszym rządem poczynić niektóre układy, do których odstąpienie dla Francyi Luizyany powod dało. Jenerał Bernadotte został mianowany naszym posłem do północney Ameryki, i odebrał rozkaz, aby dla tych i innych okoliczności wyiazd swoy przyśpieszył.

Gdy o b. Delambre i Cuvier zostali obrani wiecznemi sekretarzami pierwszego wydziału instytutu narodowego; rząd mianował ob. Lefevre Gineau i ob. Cheniera członkow instytutu narodowego jener. inspektorami publiczney instrukcyi.

— Ludwik Bonaparte, który sobie tak lewe ramię odmroził, iż niem ruszyć niemogł, wyiedzie wkrótce do ciepłych kąpieli do St. Amand.

Wczorayszy wyrok rządowy zakazuie przywozu zagran: rafinowanego cukru.

Wywoz drzewa zdatnego do budowy okrętow iest zakazany.

Onegday radzcy stanu Cretet, Defermont i Berenger podali ciału prawodawczemu plan skarbu na r. XI. Wydatki na t. r. podane są 589½ mill: fran. Z tego 243 mill. weźmie minister woienny, 126 mill. dla marynarki, 23 mill. 318,730 frank: dla ministeryum. W. Sędziemu, 7 mill., dla ministeryum związkow zagr: 47 mill. 110,000 fran., dla ministeryum wewnętrznego 56 mill. 847,788 dla ministra dochodow publi:, 6 mill. dla ministra skarbu publi., 9 mill. na koszta negocyacyi a 8 mill. na wydatki nieprzewidziane.

Dalszy ciąg Tytułu II. Xięgi Ustaw Cywilnych.

Rozdział VI. O sprostowaniu czynow stanu cywilnego. Art. 99. Gdy sprostowanie czynow stanu cywilnego żądane będzie, stanowić o tem ma trybunał zwyczayny, po zasięgnieniu zdania kommissarza rządowego; strony interessowane mogą od wyroku wydanego przez trybunał w tey mierze odwołać się. Art. 100. Wyrok prostuiący czyn stanu cywilnego nie może w żadnym przypadku zarzucany bydź stronie, która go nie żądała lub od drugiey pociągniona do trybunału w tey mierze nie była. Art. 101. Wyroki prostuiące czyn stanu cywilnego będą zaraz po ich wydaniu wpisane w xięgi przez urzędnika stanu cywilnego i wzmianka o tym na marginesie czynu odmionego zapisana będzie.

Tytuł III.— O przemieszkiwaniu. Art. 102. Mieszkanie każdego Francuza co do sprawowania przez niego służących mu praw cywilnych, rozumie się mieysce, w którym naydłużey przemieszkiwa. Art. 103. Odmiana mieszkania dziać się będzie przez przeniesienie się z iednego mieysca na drugie z zamiarem założenia tam swego głownieyszego mieszkania. Art. 104. Dowod zamiaru tego wynikać będzie z wyraźnego uczynionego o tym oświadczenia tak municypalności mieysca, z którego się wynosi, iako też municypalności mieysca, w którym mieszkać zamyśla. Art. 105. W niedostatku takowego wyraźnego oświadczenia dowod zamiaru zależeć będzie od okoliczności. Art. 106. Obywatel wezwany na urząd publiczny maiący czas oznaczony lub nie oznaczony, co do mieszkania zachowuie swoie dawnieysze prawo, ieżeli przeciwnego nie oświadczył zamiaru. Art. 107. Przyięcie urzędu dożywotniego pociągać będzie przeniesienie mieszkania do mieysca, w którym obo-

wiązki tego urzędu sprawować będzie. Art. 108. Kobieta zamężnia nie ma innego mieszkania procz swoiego męża. Mieszkanie małoletniego, rozumie się u oyca, matki, lub opiekuna. Maiącego zaś lata a od sprawowania swych praw zawieszonego, u iego kuratora. Art. 109. Ci, którzy służą, lub ciągle u kogo robią, mieszkanie ich rozumie się u osob, którym służą lub u których pracuią, ieżeli w iednym z temiż osobami mieszczą się domu. Art. 110. Mieysce, w którym sprawa o sukcessyą ma nastąpić oznaczone będzie przez mieszkanie. Art. 111. Gdy strony albo iedna z nich wybierze sobie w czynie uczynionym do wykonania tegoż samego czynu inne mieysce procz mieysca rzetelnego swego przemieszkiwania, uwiadomienia, żądania i wprowadzenie sprawy mogą następować, w mieyscu czynem tym oznaczonym i przed sędzią tegoż mieysca.

Tytuł IV. O nieprzytomnych.

Rozdział I. O podeyrzeniu o nieprzytomność. Art. 112. Jeżeli potrzeba będzie zaradzić administracyi maiątku lub części iego zostawionego przez osobę podeyżraną o nieprzytomność i niemaiącey legalnego pełnomocnika, wyrok względem tego wyda trybunał pierwszey instancyi na żądanie strony interessowaney. Art. 113. Trybunał na żądanie strony interessowaney zeszle pisarza, który wyobrażać będzie osobę podeyżraną o nieprzytomność w spisywaniu inwentarzy, czynieniu rachunkow, podziale maiątku &c. Art. 114. Urzędnik na to przeznaczony powinien szczegulniey czuwać nad interessami osob podeyżranych o nieprzytomność i we wszelkich żądaniach ich się tyczących słuchanym będzie.

Rozdział II. O oświadczeniu nieprzytomności. Art. 115. Gdy osoba iaka niepokaże się w mieyscu swoiego mieszkania, i gdy od lat 4 żadney o niey nie będzie wiadomości, strony interessuiące mogą się udadź do trybunału pierwszey instancyi, w celu aby nieprzytomność była uznana. Artyk. 116. Dla dowiedzenia nieprzytomności trybunał stosownie do złożonych dowodow nakaże aby inkwizycya względem tego uczyniona była w mieyscu mieszkania osoby o którą rzecz idzie, kommissarz rządowy podobnąż inkwizycyą z strony swoiey wyprowadzi. Art. 117. Trybunał stanowiąc względem żądania uznania nieprzytomności, będzie miał wzgląd na powody nieprzytomności i przyczyny mogące przeszkodzić powzięciu wiadomości o osobie podeyżraney o nieprzytomność. Art. 118. Kommissarz rządowy zaraz po zapadnieniu wyroku uznaiącego nieprzytomność, przeszle tenże wyrok wielkiemu sędziemu ministrowi sprawiedliwości, który go ogłosi. Art. 119. Wyrok uznaiący nieprzytomność nie może wcześniey bydź wydanym iak po upłynieniu iednego roku po wyroku nakazuiącym w tey mierze inkwizycyą.

Rozdział III. O skutkach nieprzytomności. Sekcya I. *O skutkach nieprzytomności co do maiątku, który nieprzytomny w czasie swoiego oddalenia się posiadał.* Art. 120. W przypadku gdy nieprzytomny niezostawi pełnomocnika do zarządzania swoim maiątkiem, dziedzice iego, którzy niemi byli w czasie oddalenia się iego, albo ostatnich od niego wiadomości, będą mogli na mocy wyroku ostatecznego uznaiącego nieprzytomność kazać się wprowadzić tymczasowo wposiadłość dobr i maiątku przez nieprzytomnego w czasie iego oddalenia się lub ostatnich od niego wiadomości posiadanych, z warunkiem złożenia kaucyi za bespieczeństwo. Art. 121. Jeżeli nieprzytomny pełnomocnika zostawił, dziedzice iego niebędą mogli prosić o uznanie nieprzytomności, i wprowadzenie siebie do maiątku posiadanego przez nieprzytomnego, aż po upłynieniu lat 10 od czasu iego oddalenia się lub ostatnich od niego wiadomości. Art. 122. Jeżeli pełnomocnictwo ustanie, zarządzanie maiątku nieprzytomnego nastąpi podług Rozdziału I. Art. 123. Gdy dziedzice nieprzytomnego uzyskaią wprowadzenie siebie w posiadłość dobr i maiątku tymczasowa, testament ieżeliby się znalazł, otworzony będzie na żądanie stron interessowanych lub kommissarza rządowego przy trybunale; i wszyscy ci, którzy testamentem tym mieli sobie poczynione zapisy i darowizny po śmierci czyniącego testament, mogą tymczasowo obiąć rzeczy testamentem dla nich przeznaczone z warunkiem złożenia kaucyi za bespieczeństwo.

(*Reszta potem.*)

DODATEK

DO Nru. 27.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 3. KWIETNIA 1803.

Obmowa.

Wysłuchy, któremi się przygotowywa Jad śmiertelny obmowy, są niezliczonemi, tak szykowne przyspasabiaią go ręce, tak przyiemnym i naturalnym sposobem poddawany zostaie, że go dostrzec nie można, iak tylko w skukach iego.

Ilesz to razy rostrząsaną bywa uczciwość, i rzetelność człowieka, iednym uśmiechem, lub iednym tylko poruszeniem ramion? Ileż to dobrych i wspaniałych czynow zagrzebanemi w niepamięci zostały. Jednym rzutem oka sztucznie rostargnionym, lub też oczernione powodem interessowanym, i podłym, podszeptem taiemnym.

Weydź w te towarzystwa, których tytuł dumny *dobrey kompanii* powinienby z nich wywołać to wszystko cokolwiek iest złym, lecz i z tych nie więcey zaspokoiony zostaniesz. Tam uyzrysz zdanie bezprzestanne, chociasz zdaleka, i nie złośliwie o nie winności i niektórych iey przymiotach. Jedno poruszenie głowy obala ie, a w krotce mrugnienie oka powodowane zazdrością niektórych osób, ulegaiących zawsze podniecie, dokończy dzieło podeyzrenia. Tam uyźrysz sławę nieszczęśliwey osoby zbroczoną powieścią przez którą obmowca ubolewa nad musem iey opowiedzenia, łagodząc niby surowość konieczną, życząc aby nie była prawdziwa, albo udaiąc szczerość pożałowania tey osoby która iey się celem stała. Ośmiela się nawet spodziewać, że litość rownie zapomniec raczy, iak i on sam zapomina.

Takie to są wybiegi, któremi zbrodnia nasyca i ukształca okrucieństwa swoie. Lecz gdy iey puinał tak skromnie ukryty razi, i zabiia powolnie, coż rzeczemy, otych wyrazach gorszących i bezwstydnych, żadney niepodległych rękoimi unoszących się bez granie. Pierwsi iak wypuszczona strzała z ciemności, dosięga, i rani w milczeniu. Drudzy iak zaraza powietrzna rozpościeraią zapalczywość swoią w środ dnia, zprzątaiąc wszystko z przedsiebie, i bezrożnicy ścinaią rowno z ziemią tak złe iak dobre.

Tysiąc pada po lewey, a dziesięć tysięcy po prawey Oszczercy ręce. Padaią poszarpani zdeptani tak nie ludzko, że podobno nigdy z ran swoich powstac nie będą mogli. Ta zaś która serca ich doszła zawsze będzie śmiertelną.

Ale że niemasz spraw tak występnych żeby nie można było na obronę onych przywieść iakowych przyczyn, spyta mię się kto pewnie ieżeli nie pomyślności które ludzie cierpią z nadużycia samowolnego obmowy, nie przeważa ich wpływ pożyteczny do spraw i obyczaiow powszechnych, powie mi kto że gdyby ta milczała tysiąc osób zachęconych milczeniem pogrążyłoby się głowę spuściwszy w zamieszaniu występkow i śmieszności, iak ow koń w mieszaninie potyczki, byle byli pewnemi uniknienia iezykow ludzkich.

Rzecze mi kto ieszcze że ieżeli rzucić zechcemy oko na zbior towarzystwa znaydziemy, że cnota, a przynaymniey iey powierzchowność nie pochodzi z innego iakiego powodu stałego, tylko z boiaźni którą nas napełnia nagana, a gdybyśmy zeyść chcieli do szczególności, więcey zawsze używaią lu-

dzie trudności, do przywłąszczenia sobie dobrey sławy; niżby potrzeba użyć do zasłużenia oney.

Że wiele osób oboiey płci znoszą łatwo życie bez czci i czystości, a też same bez sławy i mniemania o niey, które usiłuią u innych zyskać, spuściłyby swe głowy ze wstydu, i omdlewałyby w rospaczy szczęścia.

Język iest bez wątpienia bronią karzącą bezprawia takie, na które zamilczaią prawa: utrzymuie w powinności tych, których własne sumienie utrzymaćby nigdy nie potrafiło, a kiedy występek iest głośny zdaie się że obmowa nie może zostać w liczbie zakazanych rzeczy. Jest to hołdem powinnym cnocie, i dziełem nieodzowney sprawiedliwości wystawiać oczom ludzkim występek właściwemi odmalowany kolorami, iakoteż podnosić się w pochwały na które zasługuie uczciwość. Jeżeli trefunkiem kara naznaczona człowiekowi występnemu, bywa surowa, lub też zastronna, ten przypadek tak rzadko się zdarza, że nie można od niego czynić wyiątkow.

Więc tedy, mimo zarzutow, które mi czynić będą prawdziwi obrońcy cnoty, zalecać im będę bez przestanku aby iey dawali inne dowody swey gorliwości. Gdy ich powinność zdaie się przepisywać ustanowienie rożnicy między złym i dobrym, niechay ich sprawy mówią a nie języki, albo przynaymniey niech iednomyślnie iednakowe gadaią słowa. Tak głośno bowiem wykrzykuiemy przeciwko występnym, i nasze okrzyki tak się przeciwko onym iednoczą, że człowiek bez doświadczenia, któryby się tylko stosował do swoich uszow, rozumiałby, iż rodzay ludzki utworzył towarzystwo, dla wygnania występku za granice świata. Odmieńmy scenę i niech zobaczy iak towarzystwo ludzkie przyymuie występek, a pozna, że iego postępowanie iest przeciwne słowom. To zaś co słyszy tak się będzie sprzeciwiało temu co widzi, że nie będzie wiedział na potym, któremu z zmysłow swoich powinien ufać.

Ah! gdyby się działo inaczey to iest: gdyby osoby godne pochwały same otrzymywały dobre przyięcie. Gdyby nie złamaną było to powinnością, aby człowiek straciwszy cnotę, tracił w tymże czasie swoich przyiaciół, korzyści urodzenia oraz maiątku i był policzony w rzędzie naypodleyszym swoich wspólnikow.

Gdyby godność nie była tym portem, do którego przybiiaią niewiasty z sławą swoią prawie iuż zatopioną, i gdyby ta, co straciła swe dobre imię, straciła także swe prawa do uszanowania a nawet grzeczności powszechney, gdyby iednym słowem włożono w obyczayności naszey xięgi prawo, któreby niesławą oznaczało tych, co są mniemaniem powszechnym oznaczeni, prawo, któreby zakazywało odwiedzać onych i bydź od nich odwiedzanemi, prawo coby zamykało wszystkie drzwi prowadzące do urzędow towarzyskich, aż dotąd kokiby niezagładzili złych postępkow lepszemi przykładami, takowa maxyma wiernie doświadczona sprawiłaby poprawę pożyteczną. Ale w stanie tym, w iakim są rzeczy, niech unikaią przed ięzykami naszemi, ponieważ maią szczęście wymykać się przed wszelkim ukaraniem.

Jeżeli ieszcze kto upornie utrzymywać bedzie obmowę, odpowiem nakoniec, że bez nas znaydzie się zawsze dosyć takowych ludzi, którzy się podeymą ukarania winnych, i że nie trzeba się lękać ustania takowych kar poty, poki ludzie zechą bydź katami swych bliźnich. Zostawmy im bez żałości tę zmazę okrutną i utwarzaymy dalecy od namiętności, spokoynieysze cnoty. Kochaymy się i odpuszczaymy sobie.

D O N I E S I E N I A.

W Xiegarni Jana Maja w Krakowie na Ulicy Floryańskiey znayduie się *Dziennik Ekonomiczny Zamoyski*, z miesiąca Stycznia i Lutego JPP. Prenumeranci upraszaią się aby się po niego zgłosili.

Niżey podpisany wiedząc, iż wielu dobrych Gospodarzy znaiąc użytek w gospodarstwię z Koniczyny, częstokroć znayduią trudność w dostaniu iey, sprowadził zatem znaczną ilość świeżey Koniczyny, którey po 40 Ryńskich Centnar można u niego dostać na ulicy Szczepańskiey pod Nr. 372. — W Krakowie d. 21 Marca 1803.

Piotr Steinkeller.

W Wiedniu pod Nr. 133 na przedmieściu Wieden, służący nazwiskiem Marcin Szczawurski rodem z Tarnopola w wschodniey Galicyi, okradszy swego Pana na dniu 21 Marca,

uciekł. Ma on lat 16 ieſt średniego wzroſtu cienkiey postawy, brunatney twarzy, małego podługowatego i cokolwiek skrzywionego nosa, oczu szarych, ciemnych włosow na czoło spuszczonych i ztyłu na grzebieniu zawieszanych, u prawego ucha nosi kulczyk, szary sordut z ſtalowemi wydrążonemi guzikami, chustkę czarną na szyi, długie żołtawe nankinowe spodnie, półbociki, okrągły kapelusz i laseczkę rogową; mowi trochę połacinie, dobrze poniemiecku tylko trochę z polska i z przyzwyczaienia mięsza częſto polskie słowa do niemieckich; ieſt z resztą dowcipny, rozmowny i dobrze ułożony. Wykradzione pieniądze składaią ſię z 1,380 czerwonych złotych naywięcey hollenderskich i 2,805 ryńskich w bankocetlach po 25, 10 i 5 rynskowych. Pierwsze były w drelichowym worku, drugie w papierze, na wierzchu którego były wynotowane czerwonym ołowkiem też bankocetle. Jeżeliby go kto gdzie doſtrzegł, uprasza ſię aby go raczył przytrzymac i do naypierwszego urzędu kraiowego oddac.

Przez C K. Jurysdykcyą kameralną Nowomieyską wszyſtkim, którym o tym wiedzieć należy, mocą ninieyszego Edyktu wiadomo ſię czyni, że do ukończenia pertraktacyi maſſy, po śmierci Antoniego Krupińskiego bywszego kaſſyera miaſta Nowego Korczyna pozoſtałey, na inſtancyą sukceſſorow dzień 20 Maia r. b. o godzinie 9tey przed południem wyznaczony ieſt, ażeby tedy z tą rzeczoną maſſą sąd miescowy należycie poſtąpić, i dział dziedzictwa uczynić mogł, przeto wszyscy kredytorowie, bądź prawem sukceſſyi, albo długu iakiego, lub lub inszym sposobem do teyże maſſy pretenſſye maiący, do prawnego okazania i likwidowania oneyże tym pewney na dniu wyznaczonym w tuteyszy iurysdykcyi zwywaią ſię, ponieważ inaczy po upłynionym tym terminie z tey maſſy wyłączoni i więcey słuchani nie będą, każdemu zaś prawemu sukceſſorowi należąca porcya wydaną zoſtanie.

W Nowym mieście Korczyn dnia 18 Marca 1803.

Kuber.

Z Urzędu C. K. Jurysdykcyi Kameralney Nowomieyskiey.

Baldini.

Z nakazu wysokiego C. K. Gubernium pod d. 1 Lutego 1803 liczbą 1289, będzie dnia 28 Kwietnia b. r. w tuteyszo-cyrkułowym mieście Proszowicach w zwyczayney godzinie przed i popołudniowey targowe i mieyscowe przez publiczną licytacyą od 1go Maia 1803 do końca 1804 na rok ieden i sześć miesięcy naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę wypuszczone. Cena fiskalna po odtrąceniu kosztow zawiadywania na dziesięć od sta policzonych wynosi 112 ryń. 5 kr.

Maiący zatym ochotę dzierżawienia, wyiąwszy Zydow staną na dniu pomienionym w mieście Prosowicach z dziesięcioseŧnym zakładem, gdzie im taryfa względem poboru targowego i mieyscowego do przeyrzenia podana będzie, którą w urzędzie cyrkularnym codziennie przeyrzec można.

W Krakowie dnia 2go Marca 1803 Roku.

Riedheim.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem wszystkich, którymby tylko o tym wiedziec należało, iż Wiktorya Rosińska z początku roku 1801 tutay w Lublinie bez potomnie umarła. Gdy zaś iey sukcesſorowie tuteyszym C. K. Sądom nie są wiadomi, zatym wszyscy, którzy tylko tey sukcesſyi iako dziedzictwa na nich spadłego osiągnąc pragną, ninieyszym się przywołuią, aby w przeciągu roku iednego i niedziel sześć względem przyięcia lub zrzeczenia się tego na nich spadłego dziedzictwa do tuteyszych sie Sądow zgłosili, i prawo do teyże sukceſſyi okazali, gdyz inaczey ta sukcesſya z ustanowionym kuratorem adwokatem Madanem we wszyſtkich swych krokach pertraktować się będzie i w tey mierze zgodnie z Prawa Cywilnego Części II. Rozdziałem XVIII. postąpi się.

Gołaſzewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Dan w Lublini 17 *Lutego* 1803.
Sahaneck.

Ponieważ oprocz iuż ogłoszonych na dniu 21 przyszłego miesiąca Kwietnia w tuteyszey urzędowey kancellaryi maiących się Dobr licytować, także Kr. Starostwo Dembe w cyrkule Siedleckim położone i Dobra Brostowka w Lubelskim cyrkule znayduiące się przez licytacyą w dzierżawe wypuszczone będą, przeto ninieyszym powszechnie o tym wiadomo się czyni.

Z C. K. Zachodnio Galicyyskiey Dobr kraiowych Administracyi.
W Krakowie dnia 24 Marca 1803.
Diefing, sekretarz.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi komu na tym zależy wiadomo czyni, iż dom Prawem pokonanego Jacka Sosnowskiego w wydziale 3cim pod Nr. 137 leżący na żądanie Prawem pokonywaiącego Sebastyana Masiewicza na zaspokoienie długu 48 czer. zło: z prowizyą, dnia 14 Kwietnia r. b. o godzinie 9 zrana iako trzecim licytacyi terminie, więcey daiącemu, tu w sądzie sprzedawany będzie.

Ktoby więc chęć miał kupienia go, niechay się na wyżey oznaczonym terminie, i mieyscu znayduie, kondycye zaś przedaży przyszłey Domu tego, w registraturze sądowey tuteyszey widzieć może. Wierzyciele zaś Prawo zastawu nań maiący, napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze przywołań, Praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się podczas licytacyi z swoiemi pretensyami niezgłosił, żaden więcey na niego co do podziału szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 4 Marca 1803. roku.
Plinta.

Magiſtrat Miaſta Królewskiego Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem podaie do wiadomości, iż na żądanie prawem przekonywaiącego Józefa Doranta na zaspokoienie długu w summach 18 czer: zł. tudzież 16 zł. ryń. 9 kr. niemniey 24 zł. ryń. licytacya dworsku Pana Kazimierza Szembeka w wydziale III. pod Nr. 254 leżącego zł. ryń. 3,557 kr. 20 oszacowanego, od tego sądu ieſt dozwolona, i termin do iey uskutecznienia na dzień 21 Kwietnia r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie przeznaczony zoſtał. Ktoby sobie go przeto życzył nabydź ma ſię na wyżey oznaczonym czaſie i mieyscu znaydować, wolność mu oraz zoſtawuiąc, przeyrzenia sprzedarzy kondycyi w tuteyszey regiſtraturze, wierzyciele zaś prawo zaſtawu nań maiący, napominaią ſię ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań praw swoich w czaſie licytacyi pilnowali, inaczey ktoby ſię pod czas teyże z pretensyami swoiemi niezgłosił, żaden więcey na niego co do podziału szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Golmayer.
W. Lichocki.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 25. Lutego 1803.
Kozłowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniewszym Panią Barbarę Dębicką wzywaią: ażeby deklaracyą względem obięcia z dobrodzieystwem prawa i inwentarza dziedzictwa po ś. p. Wicie Modeście Dębickim pozostałego tym pewniey podała, ile że w przeciwnym przypadku maiątek ten pod dozorem sądowym dotąd zostawać będzie, dopoki ona za zmarłą ogłoszoną nie zostanie. Dano w Krakowie d. 22 Grudnia 1802 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chraſtianski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Elsner.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 27.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Kwietnia 1803.

DONIESIENIA.

Wezwanie. Cesarsko-Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniey uwiadomia Jana Niedzielę z Michałowki Olkuskiego dyſtryktu ieszcze w roku 1800 zoſtawiwszy swoią żonę za granicę wyszłego, a dotąd niepowracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 mieſięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał poſtąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. — W Krakowie d. 8 Marca 1803.

C. K. sądy ſzlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jozefowi Kuroszowi: że P. Antoni Badowski u sądow tych — o przeięcie sprawy względem sumy 9000 zł. pol. przez kuratora Pawła Kościckiego Kajetanowi Swidzińskiemu, a przez tego Powodowi Jozefowi Kuroszowi zdaney — załobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga proſił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zoſtaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie ſię, onemuż Jozefowi Kuroszowi adwokata tuteyſzego P. Bronickiego, z iego szkodą i iego kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z ktorym proces ten ſtosownie do przepisu uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina ſię: ażeby wczasie przyzwoitym, to ieſt dnia 28 Maia 1803 roku sam ſtanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyſzym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieyſze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Pod niebytność JW. Prezesa
J. F. Krauss.
Chraſtiański.

Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowkich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 23. Grudnia 1802 roku.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Kazimirzowi Reyten, że Pan Kazimirz Gorski u sądow tych — o przeięcie sprawy, względem summy 1200 czer: zł. w złocie z prowizyą i kosztem prawnym, przeciw massie ś. p. Xięcia Macieia Radziwiłła rozpocząć ſię maiącey — załobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwośc wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie on zoſtaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie ſię, iemuż Panu Kazimirzowi Reytenowi adwokata tuteyszego P. Liebicha P. O. D. z iego szkodą i kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z ktorym-proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem napomina ſię ażeby wczasie przyzwoitym to ieſt dnia 24 Maia r. b. o godzinie 9 zrana sam ſtanął, albo ieżell iakie ma prawa swoiego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec in-

nego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Pod niebytnośc JW. Prezesa.

J. F. Krauſs.
Chraſtianski.
Brzorad.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.
Dan w Krakowie dnia 29 Stycznia 1802.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Maryannie z Przerembskich Turski: że Pan Kajetan Jankowski u sądow tych — o zapłacenie summy 300 czer: zł. z prowizyą — załobę na nią podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie ona zoſtaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie ſię, oneyże Maryannie Turski adwokata tuteyszego P. Spyteckiego, z iey szkodą i iey kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; ona, przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina ſię: ażeby w przeciągu 90 dni sama ſtanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey sprawy obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samaby sobie, podług piewu C. K. praw, przypisac winna był.

Pod niebytnośc JW. Prezesa.

J. F. Krauſs.
Chraſtiański.
Brzorad.

Z Rady C. K. sadow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 8go. Lutego 1803 roku.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią niniejszym Edyktem Panią Tereſſę z Łaskowskich Łasocką, iż adwokat Dederko kurator maſſy krydalney Ogińskiego przeciwko niey w sprawie o złożenie rachunkow z dochodow folwarcznych Kupiętyna, ze wsi Ząbki i Nowawieś czyli Isabellisburg zwanych, nie mniey z pałacu i ogrodu w Przezdziałce ſię znayduiącego do sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też sądy dla zamieszkania iey w Warszawie tuteyszego adwokata Reynbergera za obrońcę z iey szkodą i niebespieczeńſtwem uſtanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona, i ukończona będzie. Napomina ſię ona niniejszym Edyktem aby na dzień 23 Marca o godzinie 9 zrana do odpowiedzi ſię ſtawiła, i uſtanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddała, lub innego sobie patrona obrała, i tego sądowi wymieniła, i oraz tych podług prawa używała krokow, które ſię do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź ſię zdaią; gdyby bowiem tego nie uczyniła, i swą zaniedbała sprawę, samaby sobie szkodę może iaką ztąd ywnikaiącą przypisac winna była. Dan w Lublinie dnia 23 Grudnia 1802 roku.

Gołaſzewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Dobra krydalne Piotra Ożarowskiego przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu sprzedane będą, iako to:

a) Dobra Strzałkow z przyległościami Kuchary i Rusinow w Cyrkule Kieleckim leżące w cenie szacunkowey, aktem detaxacyi dnia 24 Maia 1779 roku sporządzonym ustanowioney 152,556 zł. pol.

b) Dobra Jurkow w tymże Cyrkule leżące, w cenie szacunkowey, podług sądowey detaxacyi dnia 19 Maia 1797 roku ustanowioney 218,047 zł. pol. 6½ gro.

c) Dobra nakoniec Brzuza z przyległościami Wielka Brzuzka, Marianow, Adamow, Sewerinow w Cyrkule radomskim leżące, podług detaxacyi dnia 8 Października 1797 roku sądownie uczynioney, w cenie szacunkowey 280,760 zł. pol.

Dla czego życzący sobie Dobr rzeczonych kupnem nabydź wzywaią się: ażeby do publiczney sprzedaży w C. K. Sądach tuteyszych odbywać się maiącey, d. 10 Maia r. b. o godzinie 9 zrana stanęli. Wolno im nakoniec zostaie, warunki sprzedarzy w Sądowey registraturze przeyrzyć sobie.— W Krakowie dnia 1. Lutego 1803.

Pod niebytność JW, Prezesa.

J. F. Krauss.

Chrastiański.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

Sterneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem wszystkim PP. Wierzycielom Mikołaia Piaskowskiego na Dobrach Przyłęku, Babinie, Okrężnicy, Rudzie, Chotczy dolney, Chotczy gorney, Gniastkowie, Kempie, Brześciu, Lucyni, Rudce, Plewce, Borowicach, Janowcu i Boryczku kollokowanym: że P. Woyciech Tarczewski podał rachunek z zarządzanych przez siebie Dobr Mikołaia Piaskowskiego, na mocy Mandatu Trybunalskiego dnia 11 Lutego 1800 roku wydanego, w administracyą wziętych niemniey, że tenże administrator żądał dla siebie nadgrody wraz z expensą na odbyte kommissye łożoną w kwocie 2359 zł. Reńskich.

Dla czego tymże PP. Wierzycielom zaleca się: ażeby albo osobiście, albo przez pełnomocnikow specyalnych dnia 21 Czerwca 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych stanęli, i tak co do approbowania rzeczonego rachunku, lub wytchnienia w nim defektow, iako też co do nadgrody za sprawowaną administracyą i co do powrocenia Expensy na Kommissye wyłożoney w kwocie 2359 ryń. deklarowali się: gdyż inaczey po upłyuionym bezskutecznie tym terminie, na żądanie administratora rachunek ten za approbowany będzie deklarowany, żądana nadgroda z urzędu tu wymierzona, i z wniesionych przez tegoż administratora pod dniem 3 Lipca 1802 roku z dochodow rzeczonych Dobr do depozytu tuteyszego pieniędzy w kwocie 4055 ryń. wydana mu zostanie.— W Krakowie d. 21 Grudnia 1802.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

J. F. Kraus.

Chrostiański.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gal. Zachodniey

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Panią Teresse z Laskowskich Lasocka, iż do tuteyszego Sądu adwokat Dederko Kurator Massy Krydalney Ogińskiey przeciw niey i Panu Gracynnowi Rzewuskiemu, o przywrocenie do pierwszego stanu sprawy, względem zapłacenia Prawizyi od summy 457,400 zł. pol. rozpoczętey, żałobę podał i o pomoc sądu dopraszał się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla zamieszkania iey w Warszawie, tuteyszego adwokata Reynbergera z iey niebezpieczeństwem i kosztem dla niey ustanowiły, z ktorym taż sprawa rozpoczęta podług przepisow Sądowych dla Galicyi Zachodniey rozpocznie się i ukończona zostanie. Ona zatym ninieyszym Edyktem napomina się aby na dzień 23 Marca o godzinie 9tey zrana do excypowania stawiła się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swoie oddała, lub innego adwokata za obrońcę wybrała, tego Sądom tuteyszym wymieniła, i tych podług praw użyła srodkow, które do obrony swey Sprawy skutecznemi bydź się zdaią, w przeciwnym bowiem razie gdyby swą Sprawę zaniedbała, szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisać musiała. Dan w Lublinie d. 23. Grudnia 1802.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym

Edyktem JW. Stanisławowi Małachowskiemu, Janowi Nepomucenowi i Stanisławi braciom Małachowskim; Michałowi i Jozefowi Xiążętom Lubomirskim; Ludwikowi Tyszkiewiczowi; Karolinie z Pocieiow Radziwiłłowey; Alexandrowi Pocieiowi; Antoniemu Oskierce, Franciszkowi, Stanisławi i Konstantemu Jelskim, iż Ur. Jan Gliński przeciwko ich w sprawie zapłacenia summy 4000 zł. pol. przez Teréſsę Huniecką legowaney e. s. c. do Sądow tuteyszych skargą podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla tychże zagranicą zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Adama Ratyńskiego za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z ktorym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona, i ukończona będzie; napominaią się oni ninieyszym Edyktem: aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swey sprawy użytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą sprawę zaniebali, samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 17go. Lutego 1803.

Gołaſzewski.
Brożowski.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JWW. Stanisława Małachowskiego; Jana Nepomocena i Stanisława braci Małachowskich; Michała i Jozefa Xiążąt Lubomirskich; Ludwika Tyszkiewicza; Karolinę z Pocieiów Radziwiłłową; Alexandra Pocieia Antoniego Oskierkę, Franciszka, Stanisława i Konstantyna Jelskich, że Ur. Teréſsa z Marnowskich Zawadzka w sprowie o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. kapitalney, z prowizyą, do Sądow tuteyszych żałobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomego za granicą zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Adama Ratyńskiego za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż Sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey Sądowego porządku prawadzoną i ukończoną będzie, napominaią się oni ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obroncy dokumenta swe oddali. lub innego sobie patrona obrali i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynili i swą zaniedbali Sprawę, samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 17go. Lutego 1803 Roku.

Gołaszewski.
Brożowski.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

Z strony Magistratu K. Miasta Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkich, i każdego wszczególności, komu o tem wiedzieć należy uwiadomia się, że Ignacy Frodel tu w Lublinie dnia 15 Października roku zeszłego umarł, zaczym Kommiſsya na dzień 21 Kwietnia r. b. zrana o godzinie 9 ztąd iest wyznaczona. w obecności którey wszyscy ci, którzy do tey pozostałey maſsy, albo tytułem kredytu, lub też sukceſsyi, iż maią prawo mniemaliby. ninieyszym wzywaią się, ażeby na tymże terminie takowe prawa swoie, i pretensye przeciwko Massie likwidowali, inaczey po upłynionym tym terminie więcey przeciwko Massie nie będą słuchani, a zgłaszaiącemi się pertraktacya ta zakończona zostanie. Dan w Lublinie d. 8. Lutego 1803.

Engbricht.
Schweitzer,
Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Jaszowski, sekretarz.